

MARTA STUDENNA-SKRUKWA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ROSYJSKOJĘZYCZNY PATRIOTYZM UKRAIŃSKI O ZMIANIE FUNKCJI JĘZYKA ROSYJSKIEGO NA UKRAINIE POD WPŁYWEM EUROMAJDANU I WOJNY W DONBASIE

PROBLEM JĘZYKOWY

Problem językowy, czyli obecność języka rosyjskiego w ukraińskiej kulturze, nauce oraz przestrzeni publicznej, ciągle pozostaje jedną z nieprzepracowanych i w zasadzie nierozwiązanych kwestii w społeczeństwie ukraińskim. Nakreślę tu zarys najważniejszych aspektów funkcjonowania języka rosyjskiego na Ukrainie od początku niepodległości. W szczególny sposób zostaną zilustrowane najnowsze wydarzenia polityczne: Euromajdan i wojna w Donbasie, w których kontekście pojawiają się pytania o rolę języka rosyjskiego i nastawienie rosyjskojęzycznej ludności Ukrainy do najbardziej aktualnych problemów Kijowa.

Począwszy od 1991 roku w kwestii językowej daje się zaobserwować specyficzny paradoks. Z jednej strony odwołuje się do niej większość ukraińskich partii politycznych i środowisk zaangażowanych w debatę publiczną¹. Ponie-

Adres do korespondencji: studnia@amu.edu.pl

¹ Pierwszy raz kwestię językową w polityce ukraińskiej wykorzystał Leonid Kuczma w 1994 roku. Ogłosił wówczas zamiar nadania językowi rosyjskiemu statusu drugiego języka państwowego (oficjalnego), czym — obok postulatów zbliżenia gospodarczego z Rosją — zaskarbił sobie rzesze wyborców i ostatecznie zwyciężył w walce o fotel prezydenta. Z nowszych przykładów można przywołać kampanię przed wyborami parlamentarnymi z 2012 roku. W programie wyborczym Partii Regionów zawarto postulat nadania językowi rosyjskiemu rangi drugiego języka państwowego, a na ulicach wielu miast pojawiły się billboardy promujące język rosyjski. Widniało na nich między innymi hasło: „Myśl i mów w swoim języku!”, a także cytaty pochodzące z twórczości Aleksandra Puszkina panegiryzujące język rosyjski. Wiele miejsca kwestii językowej poświęca w swoim programie również partia Swoboda, z tym że chodzi jej o promocję języka ukraińskiego.

waż na Ukrainie język rosyjski nie jest jedynie częścią poradzieckiego dziedzictwa, a podziały językowe nie pokrywają się z podziałami etnicznymi, dyskusja dotyczy nie tylko rosyjskiej, licznej mniejszości narodowej oraz innych mniejszości posługujących się rosyjskim, ale i sporej rzeszy samych Ukraińców, którzy traktują rosyjski jako język ojczysty². Nawet wskazywanie w sondażach języka ukraińskiego jako ojczystego niekoniecznie znajduje odzwierciedlenie w codziennej praktyce językowej. Przypisywanie językowi ukraińskiemu takiej rangi jest bowiem w istocie manifestem kulturowych, narodowych czy politycznych sympatii, a rosyjski pozostaje językiem codziennego użytku³. W efekcie wysuwane po przeciwległych stronach barykady politycznej postulaty obrony języka rosyjskiego i promocji ukraińskiego pozwalały rywalizującym ze sobą ugrupowaniom skutecznie antagonizować ukraiński elektorat.

Z drugiej strony zaś na poziomie życia codziennego opozycja językowa zanika w cieniu problemów społeczno-gospodarczych. Dla zdecydowanej większości mieszkańców Ukrainy najdotkliwszy jest wzrost cen, niskie płace, bezrobocie, korupcja oraz bezkarność urzędników państwowych. Wybór opcji językowej pozostaje jednak jednym z najbardziej wyrazistych czynników pozwalających definiować i analizować odmienności regionalne na Ukrainie, zwłaszcza pomiędzy „regionami-symbolami” tychże odmienności: Galicją i Donbasem (zob. Studenna-Skrukwa 2014, s. 85–88). I choć w ostatnich latach postępowało stopniowe zacieranie się wyraźnej dychotomii w zakresie języka potocznego, to różnego typu napięcia na tle językowym należą do podstawowego katalogu doświadczeń każdego mieszkańca współczesnej Ukrainy⁴. Jednocze-

Postulaty dotyczą ukrainizacji polityki, mediów, szkolnictwa i kultury (zob. Pogorzelski 2013; Prohrama... 2009; Wid stabilnocy... 2012).

² Według ostatniego ukraińskiego spisu powszechnego z 2001 roku liczebność rosyjskiej mniejszości narodowej oscylowała wokół 17% całej populacji Ukrainy. 29,6% mieszkańców Ukrainy określiło język rosyjski mianem ojczystego. Jest to bardzo niewielki spadek w stosunku do danych z ostatniego spisu powszechnego zorganizowanego w ZSRR w 1989 roku. Wówczas ok. 33% mieszkańców Ukrainy wskazało na rosyjski jako na język ojczysty. W 2001 roku ok. 15% etnicznych Ukraińców potraktowało rosyjski jako język ojczysty (zob. Pro kilkist'... 2001a; 2001b). Odczytywanie rezultatów badań jest niezwykle trudne, już samo pojęcie „język ojczysty” rozumiane jest bowiem na wiele sposobów (zob. Olszański 2012, s. 14–15).

³ Według spisu z 2001 roku 67,5% obywateli Ukrainy określiło język ukraiński mianem ojczystego. W ciągu dwudziestu lat niepodległości Ukrainy codzienna praktyka językowa wyglądała zgoła inaczej (zob. Fournier 2002; por. Laitin 1998, s. 10–11).

⁴ Najgłośniejszą sprawą ilustrującą konflikt językowy na Ukrainie była jak dotąd śmierć Ihora Biłozira — kompozytora, który w nocy z 8 na 9 maja 2000 r. świętował urodziny w jednej z lwowskich kawiarni. Biłozir śpiewał wówczas ukraińskie pieśni, podczas gdy siedzący przy sąsiednim stoliku ludzie woleli słuchać muzyki rosyjskiej. Wywiązała się awantura, Biłozir został pobity i zmarł. W odwecie zdemolowano inną lwowską kawiarnię, z której dobiegała rosyjska muzyka, a pogrzeb Biłozira przekształcił się w manifestację patriotyczną z udziałem radykalnych ukraińskich partii politycznych. Nie obeszło się bez kolejnych aktów wandalizmu. Zdaniem Markiana Iwaszczyszyna, lidera antykomunistycznych buntów studenckich z 1990 roku, sprzeciw mieszkańców Lwowa budzi nie tyle obecność kultury rosyjskiej we Lwowie, ile bandytyzm, który pojawił się wraz z rosyjskojęzyczną mafią (Rosyjski... 2000; Iwaniak 2000a, 2000b).

śnie jednak poza ramami debaty akademickiej, w tym w rodzinach, został wypracowany *modus vivendi*, który polega na w miarę swobodnym przechodzeniu z języka na język w zależności od wymogów instytucji, kontekstu rozmowy, towarzystwa, a także na wtrącaniu słów pochodzących raz z języka ukraińskiego, raz z rosyjskiego. Ta dwujęzyczność funkcjonalna stanowi bazę, na której wykształcił się surżyk, czyli hybryda lingwistyczna powstała w wyniku spontanicznego łączenia zasad gramatycznych i fonetycznych oraz słownictwa z obu języków.

Ponadto w ostatnim czasie pojawia się na Ukrainie nowe zjawisko — osłabienie poczucia odrębności językowej. Jeśli starsze pokolenia miały świadomość posługiwania się w danej chwili jednym lub drugim językiem, to młodzi ludzie (także dziennikarze) mieszają elementy obu języków w mowie, ale określenie takiego sposobu mówienia mianem surżyka traktują z oburzeniem. Zjawisko to uwidacznia się wraz z powszechnym obecnie rozwojem mediów audialnych, SMS-ów oraz komunikatorów internetowych, które dowartościowują mniej formalny język potoczny i ograniczają wpływ mediów pisanych (a w szczególności literatury pięknej) na kształtowanie normy językowej (Olszański 2012, s. 12 i 9). Surżyk zresztą, popularyzowany przez celebrytów i artystów pop, stopniowo przenika do języka pisanego (Olszański 2012, s. 13).

Wieloletni brak skutecznych i konsekwentnie stosowanych rozwiązań prawnych regulujących sytuację językową na Ukrainie powoduje utrwalanie się postawy „niech każdy mówi tak, jak mu wygodniej”. Obecność języka rosyjskiego i tworzących się na jego podstawie zjawisk kulturowych na Ukrainie wzbudza emocje inteligencji, a jednocześnie stanowi niejako naturalny element krajo-brazu kulturowego.

DWUJĘZYCZNOŚĆ UKRAINY W WARUNKACH DYSFUNKCJONALNEJ POLITYKI JĘZYKOWEJ

Mimo wszystkich trudności, z jakimi na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku wiązało się prowadzenie efektywnej proukraińskiej polityki językowej⁵, zarówno w kręgu ukraińskich elit intelektualnych, jak i zagranicą

⁵ Czynniki wyjaśniającymi fasadowy charakter ukrainizacji w początkach lat dziewięćdziesiątych XX wieku pozostają dramatyczna sytuacja gospodarcza oraz konieczność uregulowania sytuacji prawnomiędzynarodowej nowego państwa. Istotną przyczyną pozostawał także niedostatek wiedzy i doświadczenia po stronie władzy, która choć była zainteresowana wdrażaniem hasel narodowych, to w ogóle nie wiedziała, jak to zrobić. Generalnie uważano, że przyjęcie ustaw, które zapewnią funkcjonowanie języka ukraińskiego w różnych sferach życia oraz wprowadzenie szeregu ważnych symboli państwowych, okaże się wystarczające. Dla części urzędników tworzenie narodu ukraińskiego na „poziomie wirtualnej rzeczywistości” oraz „papierowej sprawozdawczości” było samo w sobie osiągnięciem, dla innych zręcznym sposobem imitacji albo przykrywką dla faktycznego sabotażu administracyjnej ukrainizacji (Kasjanow 2008, s. 121–126; Yekelchuk 2009, s. 290–291). Niedolność władz do jednoznacznego rozstrzygnięcia kształtu polityki językowej Ukrainy znajduje

utrwaliło się przekonanie, że „autentyczna” kultura ukraińska może wyrażać się tylko w języku ukraińskim. Takie podejście w największym stopniu korespondowało z założeniami budowy państwa narodowego oraz jawiło się jako długi oczekiwany akt historycznej sprawiedliwości. Rok 1991 otwierał realne możliwości, aby język ukraiński, „zarezerwowany” dotychczas dla sfery wsi i folkloru, stał się językiem kultury wysokiej, nauki, życia publicznego i dyplomacji. W takim podejściu aktualizował się także symboliczny wymiar języka ukraińskiego, w którym patrioci ukraińscy począwszy od połowy XIX wieku widzieli narzędzie emancypacji i modernizacji.

Jednak wobec niemal całkowitego braku wsparcia finansowego i merytorycznego ze strony państwa wpływ ukraińskojęzycznych elit narodowych na ukrainizację społeczeństwa był raczej znikomy. Jak zauważa historyk Heorhij Kasjanow, część inteligencji wybrała bardzo komfortowy alians z władzą, część działalność edukacyjną rodem z XIX wieku, część zadowolili się drugorzędnymi posadami w systemie państwowym i wreszcie część znowu przeszła do opozycji, „od czasu do czasu przypominając rządzącym o upadku ukraińskiej kultury i języka” (Kasjanow 2008, s. 124). Jeszcze inni skupili się na tworzeniu w wąskim gronie ukraińskojęzycznej elity artystycznej, nie dbając o popularyzację tej twórczości wśród rosyjskojęzycznej części społeczeństwa, a tym samym o jej integrację w ramach ukraińskiej idei narodowej, i jednocześnie zarzucając rosyjskojęzycznym obskurantyzm i ignorancję wobec „prawdziwie ukraińskiej” kultury ukraińskojęzycznej. Za przykład takiej postawy może posłużyć wyjątkowo niefortunna wypowiedź pisarza Jurija Andruchowycza z 1999 roku:

„Na początku lat 80-tych, został on [Wiktor Neborak — ukraiński poeta i prozaik, współtwórca obok grupy literackiej Bu-Ba-Bu], wówczas młody poeta, dosłownie zesłany na Donbas, by uczyć języka ukraińskiego (!) w górniczej szkole zawodowej (!!)” (Andruchowycz 1999).

Z określenia „zesłanie na Donbas” i wielości wykrzykników w zdaniu o nauczeniu języka ukraińskiego w tym regionie wylania się przekaz, zgodnie z którym według autora wypowiedzi Donbas nie jest stosownym miejscem dla ukraińskojęzycznego inteligenta. Brak pokory wobec zadania promocji języka i jednocześnie utyskiwanie na kondycję narodową dowodzą swego rodzaju izolacji, w jakiej część ukraińskiej elity intelektualnej na lata zajęła nadto wygodną dla siebie pozycję (zob. Wihrow 2014). Model ukraińskiego państwa narodowego z językiem ukraińskim, któremu przysługuje wyłączność w zakresie reprezentowania kultury ukraińskiej, rodził także wiele wątpliwości po stronie

odzwierciedlenie w uchwalonej w 1996 roku Konstytucji, gdzie czytamy: „Na Ukrainie gwarantuje się swobodę rozwoju, używania i ochronę języka rosyjskiego, innych języków mniejszości narodowych”. Pokraczny styl tego zdania jest efektem kompromisu: wrzucenie języka rosyjskiego do jednego worka z bułgarskim czy greckim byłoby drastyczną degradacją dawnego statusu Rosjan na Ukrainie. Z drugiej strony nacjonaliści ukraińscy twardo obstawiali przy opuszczeniu spójnika „i” po słowie „rosyjskiego”, gdyż jego użycie oznaczałoby, że język rosyjski na Ukrainie nie jest językiem mniejszości narodowej (zob. Wilson 2002, s. 220).

rosyjskojęzycznych Ukraińców, którzy po raz pierwszy zetknęli się z opozycją etnos-język. Klimat tamtych dyskusji doskonale oddaje wypowiedź jednego z parlamentarzystów:

„Kto jest lepszym patriotą ukraińskim — ja czy Sława Stečko [emigracyjna przywódczyni Kongresu Nacjonalistów Ukraińskich]. Ktoś, kto pracował tu przez całe życie, czy ktoś, kto spędził pięćdziesiąt lat Bóg wie gdzie, a teraz wrócił tu i poucza nas, jak mamy mówić, w języku, w którym «narod» brzmi «narid» i pełnym innych jeszcze dziwactw w podobnym stylu” (Wilson 2002, s. 223).

MIĘDZY NARZĘDZIEM LEGITYMIZACJI A „KULTURĄ DRUGIEGO GATUNKU”

Mimo wszystko moralne uprzywilejowanie języka ukraińskiego było tak istotne, że w zasadzie cała zapoczątkowana w 1991 roku akademicka dyskusja wokół kwestii narodowej rozwijała się w tymże języku. Po ukraińsku pisali i publikowali prawie wszyscy uczestniczący w niej uczeni, choć dla przytłaczającej większości z nich przejście na ukraiński było tylko zawodową koniecznością. Jednocześnie jednak oficjalne sankcjonowanie przez państwo etnicznego wymiaru ukraińskiej historii nie osłabiło sympatii ogromnej części społeczeństwa do radzieckiej wizji dziejów Ukrainy, lokującej ten kraj w obrębie szerszej wspólnoty wschodniosłowiańskiej, dziś transformowanej w tzw. ruskij mir (2014). Zgodnie z tą wizją naród ukraiński jest postrzegany jako biethnicny, bilingwalny i bikulturowy (Shulman 2004, s. 39), a emancypacja polityczna Ukrainy nie wymaga zerwania wieloaspektowych więzi z Rosją. Uzasadniona i akceptowana obecność języka rosyjskiego na Ukrainie służy zatem wyrażeniu tego, iż pozostaje on nie tylko językiem komunikacji między narodami, ale przede wszystkim językiem ukraińsko-rosyjskiego braterstwa (zob. Studenna-Skrucka 2014, s. 51–73).

Próby przekształcenia teoretycznego patronatu instytucji państwa nad kulturą narodową w świadome kreowanie postawy patriotycznej podejmowano podczas prezydentury Wiktora Juszczenki, który zakładał podjęcie wielu działań mających na celu ograniczenie dominacji języka rosyjskiego w przestrzeni publicznej. I choć warunki ku temu były stosunkowo sprzyjające — po Pomarańczowej Rewolucji używanie języka ukraińskiego stało się na Ukrainie synonimem nowoczesności, swego rodzaju „bycia na czasie”, to czyniąc z polityki historyczno-językowej główny lejtymotyw swojej prezydentury oraz propagując wzorce patriotyczne *ex cathedra*, Juszczenko zaprzepaścił szanse na pozabawienie problemu językowego mocy paliwa politycznego⁶.

⁶ Sam Juszczenko posługiwał się językiem jako narzędziem podczas rozgrywek politycznych. Jesienią 2008 roku podległa mu Ukraińska Rada ds. Telewizji i Radia nakazała operatorom sieci kablowych usunięcie z oferty stacji, które nie przestrzegają ukraińskiego prawa dotyczącego czasu przeznaczanego na reklamę, praw autorskich oraz naruszają normy moralne. W istocie chodziło o ograniczenie dostępu do programów telewizji rosyjskiej, która promowała kandydaturę Julii

Proukraińska retoryka Juszczenki nie wpłynęła na realne przekształcenie rynku mediów na Ukrainie. Według stanu na rok 2012: 47% treści w ukraińskiej telewizji przekazywano w języku rosyjskim, 31% treści emitowano w wersji dwujęzycznej, a tylko 22% wyłącznie po ukraińsku. Konflikty językowe w tej przestrzeni, jak wyjaśnia Tadeusz A. Olszański, w istocie były zawołaną walką nadawców o dostęp do miejsca w eterze i rynku reklam (które rzadko kiedy powstawały wyłącznie dla Ukrainy, więc rezygnacja z ukraińskojęzycznej wersji tekstu jawiła się producentom jako spora oszczędność). Podobnie forsowany przez Juszczenkę wymóg ukraińskiego dubbingu na filmach wyświetlanych na Ukrainie w kinach miał bardziej biznesowe aniżeli kulturalne oblicze: chodziło o stworzenie możliwości zarobku dla działających na Ukrainie firm dubbingowych i szansy kształcenia młodych ukraińskich aktorów. Bardzo istotne dla ukraińskiego rynku mediów były problemy w zakresie dystrybucji prasy: oprócz organów prasowych parlamentu i rządu większość prasy centralnej, w tym także opiniotwórczej, była niedostępna poza stolicą. Jedynymi gazetami o rzeczywiście ogólnoukraińskim zasięgu były rosyjskojęzyczne: „Siednodnia” i „Komsomolskaja Prawda w Ukrainie”. Blisko 90% wszystkich książek sprzedawanych na Ukrainie stanowiły pozycje rosyjskojęzyczne (zob. Olszański 2012, s. 29–34; o sytuacji mediów na Ukrainie: Kułyk 2010).

Spektakularną formą rewanżu za posunięcia Juszczenki zmierzające do osłabienia pozycji języka rosyjskiego na Ukrainie była przyjęta już po zmianie władzy ustawa o języku regionalnym, tzw. ustawa Kiwałowa-Kolesniczenki z lipca 2012 roku. Nadawała ona status języka regionalnego językowi mniejszości narodowej, która w danym obwodzie stanowiła przynajmniej 10% populacji. Skorzastały z niej władze regionalne około połowy terytorium kraju, zamieszkanego przez większość obywateli (obwody wschodnie i południowe są z reguły gęściej zaludnione od środkowych i zachodnich). Występująca tam w wielu miejscach wcześniejsza praktyka urzędowania w języku rosyjskim została w pełni zalegalizowana. Dla obozu skupionego wokół Partii Regionów język jako taki pozostawał nadal jedynie narzędziem uprawiania polityki, a sam Janukowycz rozumiał, jak się wydawało, że posługiwanie się ukraińskim w czasie oficjalnych wystąpień (jakkolwiek czynił to z trudem) legitymizuje go jako prezydenta w oczach społeczeństwa oraz na arenie międzynarodowej.

W ostatecznym rozrachunku utrwałała się na Ukrainie sytuacja, w której język ukraiński służył głównie reprezentowaniu państwa przed własnym społeczeństwem i na Zachodzie, uprawianiu nauk humanistycznych oraz tworzeniu kultury wysokiej⁷, rosyjskojęzycznej kultury ukraińskiej zaś nie pro-

Tymoszenko w zaplanowanych na rok 2010 wyborach prezydenckich (Kijów nie chce... 2008; Radziwinowicz 2008).

⁷ Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że poza ukraińską zachodnią granicę, a w szczególności do Polski zaprasza się naukowców i artystów „z klucza językowego”. W Polsce najbardziej rozpoznawalnymi pozostają: Mykoła Riabczuk, Jurij Andruchowycz, Oksana Zabuzko, Taras Prohaško,

mowano ani na Ukrainie, ani poza jej granicami: *explicite* — ponieważ nie wydawało się to potrzebne (ukraińska przestrzeń publiczna pełna jest rosyjskojęzycznej „popsy”, brukowców i niewymagającej artystycznie literatury), *implicite* — ponieważ nie byłoby to poprawne politycznie. Rosyjskojęzyczni twórcy tracili możliwość konkurowania z twórcami ukraińskojęzycznymi na gruncie poważnej krytyki, albowiem umownie przypisywano im niezbyt chwalebny rangę przedstawicieli „kultury drugiego gatunku”, nawet wówczas, gdy cieszyli się w społeczeństwie wysoką popularnością. W rezultacie emblematem rosyjskojęzycznej kultury ukraińskiej wewnątrz kraju stała się postać Dmytro Tabacznyka, historyka, kontrowersyjnego ministra edukacji w rządzie Mykoły Azarowa (2010–2014), wulgaryzującego naukę jako taką, a nie na przykład profesora Illji Kononowa, socjologa i filozofa z Donbasu, ukraińskiego patrioty. Taki stan rzeczy określał także sytuację Andrieja Kurkowa — ukraińskiego pisarza, tworzącego w języku rosyjskim. W wywiadzie poświęconym jego książce „Kryptonim Pingwin” czytamy:

„Powieść miała wiele recenzji...

— Tak. Jedną na Ukrainie.

Ale w Niemczech?

— Trzysta–czterysta. We Francji osiemdziesiąt–dziewięćdziesiąt.

Wie pan lepiej ode mnie dlaczego tak wstrzeźliwie przyjęła „Pingwina” krytyka ukraińska.

— Domyślam się. Od lat, gdy powtarzam, że utwory powstałe na Ukrainie przynależą do literatury ukraińskiej, moi rozmówcy kiwają głowami, ale kiedy — w następnej kolejności — pytam, dlaczego rocznie ukazuje się jedno tłumaczenie z literatury pisanej przez Tatarów Krymskich, nie otrzymuję odpowiedzi. A Tatarzy mają z osiemdziesięciu tękich pisarzy. Cóż naprawdę literaturą ukraińską ma być ta tylko, którą napisano w ukraińskim języku.

[...]

Krytycy ukraińscy o pana książkach milczą, ale czytelnicy chętnie po nie sięgają.

— Na Ukrainie sprzedano 130 tysięcy «Pingwina»” (Masłoń 2004)⁸.

JĘZYK REWOLUCJI

Fala protestów, jakie ogarnęły Ukrainę, a w szczególności Kijów, na przełomie 2013 i 2014 roku ujawniła, do jakiego stopnia państwo przestało spełniać swoje funkcje. Euromajdan stał się symbolem sprzeciwu wobec wszechogarniającej korupcji, bezkarności struktur siłowych oraz regulowania stosunków

piszący wyłącznie po ukraińsku i prawie nieznanymi na wschodzie swojego kraju. Większość festiwali promujących kulturę ukraińską w Polsce oferuje w swoich programach występy zespołów ukraińskojęzycznych.

⁸ Andriej Kurkow jest obecnie najbardziej popularnym na świecie pisarzem ukraińskim, jego książki zostały przetłumaczone na 21 języków. Tymczasem ani ukraińska, ani rosyjska krytyka literacka prawie nie poświęca mu uwagi (o braku zgody na włączenie rosyjskojęzycznych pisarzy ukraińskich do ukraińskiej literatury zob. Semkiw 2013).

społecznych poprzez układy patronalno-klientalne. Ujawnił on jednocześnie szereg procesów zachodzących w ukraińskim społeczeństwie: zmęczenie retoryką partii politycznych niezależnie od ich ideologicznego usytuowania, siłę młodego pokolenia wychowanego w niepodległej Ukrainie, autorytet nieformalnych aktywistów społecznych, znaczenie sieci społecznościowych dla mobilizacji w realnym życiu, eksperymentowanie z nowymi formami protestu (Automajdan) czy wreszcie wolę oddolnej kontroli społecznej nad organami przedstawicielskimi. I jeśli ten spontaniczny, politycznie niesterowalny protest gromadził przedstawicieli najróżniejszych środowisk, to wspólnym mianownikiem, powodującym, że przez wiele miesięcy wychodzili oni na place wielkich miast Ukrainy albo pokonując setki kilometrów zasilali załogę kijowskiego Majdanu był patriotyzm obywatelski⁹. Akcent padał na wspólną ideę sanacji państwa, mniej lub bardziej powiązaną z podpisaniem umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską. Problem językowy nie był eksponowany, a uczestnictwo rosyjskojęzycznych obywateli w protestach zostało wyraźnie zauważone (Kaciewicz 2014; Konończuk, Olszański 2014, s. 3). Od początku Euromajdanu na portalu społecznościowym Facebook funkcjonował rosyjskojęzyczny profil „Jewromajdan Donieck” (2013–2014), którego twórcy relacjonowali wydarzenia z kraju, a przede wszystkim z kijowskiego Majdanu. Dzięki niemu mieszkańcy zdominowanych przez rosyjskie media regionów Ukrainy mieli niemal błyskawiczny dostęp do informacji na temat przebiegu wydarzeń oraz na temat lokalnego, donieckiego Majdanu i promajdanowych happeningów w Donbasie. W duchu obywatelskiego patriotyzmu ukraińskiego pracowały też rosyjskojęzyczne informacyjno-analityczne portale internetowe z wideo- i fotoarchiwami oraz blogami zaangażowanych intelektualistów: ostro.org (z zakładkami poświęconymi wydarzeniom w Doniecku i Ługańsku) oraz obozrevatel.com (dwujęzyczny).

Napięcie wokół kwestii językowej pojawiło się dopiero wówczas, kiedy po ucieczce Wiktora Janukowycza z kraju ruszyła lawina porewolucyjnych zmian. Jedną z pierwszych decyzji parlamentu w końcu lutego 2014 roku było skasowanie ustawy językowej Kiwałowa-Kolesniczenki. Właśnie to posunięcie nowych władz dostarczyło Władimirowi Putinowi pretekstu do oskarżania Kijowa o dyskryminację językową Rosjan Ukrainy, do podjęcia akcji aneksji Krymu oraz do wspierania ruchu separatystycznego w Donbasie¹⁰. W społe-

⁹ Dość przypomnieć, że pierwszymi śmiertelnymi ofiarami Euromajdanu byli obywatele Ukrainy niebędący etnicznymi Ukraińcami: Ormianin Serhij Nihojan oraz Białorusin Michaił Ziznewskij.

¹⁰ W pierwszych porewolucyjnych posunięciach parlamentu, wśród których znalazło się skasowanie ustawy językowej oraz uwolnienie Julii Tymoszenko, należy dostrzegać nie tyle krótkowzroczność dotychczasowej opozycji, ile symboliczny rewanż na reżimie regionalów. Zarówno ustawa Kiwałowa-Kolesniczenki, jak i osadzenie szefowej Batkiwszczyzny w więzieniu były bowiem aktami prawnymi obliczonymi nie tyle na skuteczność, ile na upokorzenie przeciwników politycznych. To, że decyzje nowej władzy nie spotkały się z euforią protestujących (Julia Tymoszenko

czeństwie ukraińskim natomiast kwestia przywrócenia językowi ukraińskiemu statusu jedyne go języka urzędowego na terytorium całej Ukrainy została odebrana jako sprawa drugorzędna. Świadczy o tym chociażby zainicjowany przez lwowskich aktywistów *flash mob*, polegający na dobrowolnym używaniu języka rosyjskiego przez cały dzień — 26 lutego 2014 roku na znak solidarności z rosyjskojęzycznymi mieszkańcami południa i wschodu kraju. Analogiczną akcją zaproponowali donieccy zwolennicy Euromajdanu, z tym że w tym przypadku chodziło o język ukraiński. Na portalu Facebook pojawiły się szeroko komentowane memy: wizerunek Lwowa/Doniecka z hasłem przypominającym politykom o pierwszoplanowym znaczeniu wyborów parlamentarnych, nie zaś językowych spekulacji (Paszkowa 2014).

Euromajdan, w przeciwieństwie do wcześniejszych przesileni politycznych z Pomarańczową Rewolucją włącznie, uwidocznili rosnącą odporność ukraińskiego społeczeństwa na populistyczne hasła i skostniałe mity wykorzystywane do obrony partykularnych interesów władzy. Nowa ekipa rządząca, stale powołująca się na autorytet Majdanu, starała się szybko nadrobić zaległą lekcję: pełniący obowiązki prezydenta Ołeksandr Turczynow zawetował przyjętą przez parlament ustawę o odwołaniu ustawy językowej z 2012 roku.

NOWE OBLCZE UKRAIŃSKIEGO PATRIOTYZMU

Wraz ze wzrostem zaangażowania Rosji w wewnętrzne sprawy Ukrainy, a co za tym idzie — nasilaniem się zagrożenia integralności terytorialnej, w ukraińskim społeczeństwie dało się zaobserwować wiele przejawów patriotyzmu. Od obszernej wymiany postów na portalach społecznościowych, zamieszczania w sieci filmików z patriotycznym przekazem oraz bilbordów pojawiających się na ulicach miast, poprzez aktywność publicystyczną i informacyjną zarówno starych, jak i nowych mediów, aż do imponujących organizacyjnie akcji pomocowych dla regionów objętych działaniami bojowymi — wszędzie tam eksponowano przywiązanie do Ukrainy w jej ustalonym w 1991 roku kształcie. Znaczna część prezentowanych w ten sposób treści patriotycznych nie bazowała na powszechnych dotąd nawiązaniach do historii, a jeśli już, to odwoływała się do wspólnego wszystkim mieszkańcom Ukrainy doświadczenia ostatnich dwudziestu paru lat, to jest do okresu niepodległości. W obliczu konfrontacji z Rosją dominujący do tej pory hermetyczny patriotyzm ukraińskojęzyczny otwierał się na treści skoncentrowane wokół jedności Ukrainy i na ich przekaz w języku rosyjskim.

została na Majdanie przyjęta raczej chłodno), jeszcze raz dowodzi odseparowania liderów partyjnych od społeczeństwa. Późniejszy rozwój wydarzeń na Ukrainie przekonuje także, że dla Rosji samo odsunięcie od władzy Wiktora Janukowycza i Partii Regionów było wystarczającym powodem do zaangażowania się w konflikt, a kwestię ochrony rosyjskojęzycznych obywateli wykorzystywano jedynie na potrzeby medialnego uargumentowania podjętych działań.

Na początku marca 2014 roku, w związku z coraz bardziej napiętą sytuacją na Krymie, dziennikarze i prezenterzy największych ukraińskich kanałów telewizyjnych wystąpili w dwujęzycznym filmiku zatytułowanym *Jedyna krajina. Jedinaja strana* („Zjednoczony kraj”), którego myśl przewodnia sprowadzała się do twierdzenia: wszystkich mieszkańców naszej zróżnicowanej ojczyzny łączy miłość do niej. Szczególnie wyrazista deklaracja pada z ust kijowianina Andrija Kulikowa, prezentera ISTV: „Mój język ojczysty to rosyjski. I dzisiaj jak nigdy czuję się Ukraińcem” (Obraszczenie żurnalistow... 2014).

W tym samym czasie największe ukraińskie spółki medialne zaczęły promować wspólne logo w eterze: wizerunek ukraińskiej flagi z hasłem, którym zatytułowano wspomniany wyżej filmik. Motto „Zjednoczony kraj”, oraz różne jego wariacje, pojawia się także na patriotycznych bilbordach, które stały się częścią krajobrazu miejskiego Ukrainy. Widnieją na nich także inne patriotyczne odezwy w języku rosyjskim. Oto kilka z nich:

Ukraina zjednoczona i niepodzielna!
Nie dla wojny!
Putin! Zabierz wojska z Ukrainy! (Ługanskij... 2014).

Nie dla separatyzmu. Odessa — to Ukraina!
Odessa bez Ukrainy = odcięcie portów.
Odessa bez Ukrainy = bariery handlowe.
Odessa bez Ukrainy = zwolnienia marynarzy.
Odessa bez Ukrainy = upadek turystyki (W Odiessie... 2014).

Donbas — to Ukraina! (Hronika... 2014).

Dziękujemy ukraińskiej armii za wyzwolenie Kramatorska! (Kramatorsk 2014).

Słowiańsk — to Ukraina!
Dziękujemy ukraińskiej armii. Mieszkańcy Słowiańska (Fotofakt. Bilbordy... 2014).

Matko Ukraino! Chroń Donbas jak syna!
Słońce Ukrainy wschodzi w Donbasie! (Fotofakt. W Donieckie... 2014).

Jednym z pierwszych po aneksji Krymu publicznych i odważnych aktów rosyjskojęzycznego patriotyzmu ukraińskiego było wystąpienie Ołeny Stiażkiny — profesor historii Donieckiego Uniwersytetu Narodowego, badaczki specyfiki regionalnej Donbasu i pisarki, która została laureatką prestiżowej nagrody „Russkaja premija” przyznawanej rosyjskojęzycznym pisarzom tworzącym poza granicami Rosji. Na gali wręczenia nagród, która odbyła się w kwietniu 2014 roku w Moskwie, Stiażkina wygłosiła w języku rosyjskim przejmującą mowę, w której wyjaśniała:

„Jedyny język miłości, jaki znam, to język rosyjski i on absolutnie nie potrzebuje wojskowej obrony, na pewno. Język rosyjski nie potrzebuje krwi, on potrzebuje [...] krytyków, wydawców, pisarzy, nauczycieli, dzieci. On potrzebuje nas, [...]

którzy rozumiemy, co dokładnie znaczą dziś słowa, «żeby tylko nie było wojny»» (Russkaja premija 2014).

Wśród rosyjskojęzycznych obywateli bezpośrednio zaangażowanych w obronę integralności terytorialnej Ukrainy z pewnością wyróżnia się postać Siemiona Siemionczenki — Rosjanina urodzonego na Krymie, założyciela i dowódcy ochotniczego batalionu „Donbas”, złożonego głównie z mieszkańców regionu. Charyzmatyczny Siemionczenko poza działalnością *stricte* bojową aktywnie promuje ideę obrony Donbasu (a co za tym idzie, obronę granic Ukrainy), zamieszczając na portalu społecznościowym Facebook patriotyczne posty (Siemionczenko 2014)¹¹. Rosyjskojęzyczni bojownicy zasilają także inne bataliony, a nawet skrajnie prawicowy Prawy Sektor. Rosjaninem z pochodzenia jest rzecznik prasowy tej organizacji Artiom Skoropadski. Rosyjskojęzyczni mieszkańcy wschodnich obwodów Ukrainy trafiali na Majdanie do sotni lwowiaków i walczyli z nimi ramię w ramię. Rosyjskojęzyczny profil prowadzi na Facebooku batalion „Siewier” z Czernihowa, powołany latem 2014 roku przez miejscowych aktywistów w celu zabezpieczenia północnej granicy Ukrainy (Batalion... 2014). W języku rosyjskim prowadzony jest również profil „Wolontariacka tablica ogłoszeń”, który służy wymianie informacji o potrzebach i możliwych do pozyskania rzeczach lub usługach niezbędnych w strefie operacji antyterrorystycznej (Wolonterskaja... 2014). Podobne funkcje nierzadko pełnią także prywatne profile rosyjskojęzycznych patriotów Ukrainy.

Rosyjskojęzyczny patriotyzm ukraiński aktualizuje się także w istniejącej na Facebooku grupie otwartej „Rosyjskojęzyczni ukraińscy nacjonaści”, której twórcy zachęcają:

„Publikujmy materiały, które dowodzą, że nie ma w naszym kraju dyskryminacji językowej, a w szczególności dyskryminacji Ukraińców, którzy traktują język rosyjski jako ojczysty” (Russkojazycznyje... 2014).

Jednym z takich materiałów było przekierowane z profilu Arsena Awakowa, ministra spraw wewnętrznych Ukrainy, zdjęcie (najprawdopodobniej z Majdanu) mężczyzny w sile wieku trzymającego w dłoniach ukraińską flagę z napisem: „Jestem rosyjskojęzycznym ukraińskim nacjonalistą. Banda niech idzie precz!” Awakow dopisał pod fotografią:

„Ja zresztą też! I nacjonalistą i internacjonalistą — najważniejsze, żeby banda poszła precz! A Wy, jak sądzicie?” (Russkojazycznyje... 2014).

¹¹ W ostatnim czasie pojawiły się kontrowersje związane z postacią Siemionczenki w chwili obecnej trudne do zweryfikowania (zob. Raguckaja 2015). Niezależnie od tego działalność patriotyczna dowódcy batalionu „Donbas” skutecznie przyciągnęła wielu ochotników w szeregi walczących, co potwierdza, że postawa rosyjskojęzycznego patrioty, gotowego do walki zbrojnej, jest na Ukrainie popularna. Siemionczenko został wybrany posłem do Rady Najwyższej w wyborach z 26 października 2014 r.

JĘZYK ZMIANY

Jeśli rosyjskojęzyczny patriotyzm ukraiński, który sam w sobie nie jest zjawiskiem nowym (zob. Skrukwa 2010, s. 355–368), do tej pory wiązał się ze swego rodzaju „orientacją na Moskwę”, to jest akceptacją wielopłaszczyznowych (zarówno historycznych, jak i współczesnych) relacji rosyjsko-ukraińskich, to Rewolucja Godności i postawa znacznej części rosyjskojęzycznych Ukraińców wobec wojny w Donbasie dowiodła zmiany wizerunku Rosji jako pewnego symbolu kulturowo-cywilizacyjnego. Innymi słowy, na Ukrainie stało się możliwe i wyraźne odseparowanie języka rosyjskiego od „moralnego” obowiązku przekazywania w nim treści nieantagonistycznych względem Rosji. Przykładem radykalizacji rosyjskojęzycznego dyskursu wobec Rosji może być podpięty pod stronę internetową tygodnika „Ukraińska Prawda” blog Ołeksija Honczarenki, przewodniczącego odeskiej rady obwodowej i od 2014 roku posła do Rady Najwyższej z ramienia Bloku Poroszenki. Honczarenko, Rosjanin z pochodzenia, komentując w języku rosyjskim bieżące wydarzenia, kategorycznie domaga się przywrócenia Krymu w granice Ukrainy, nazywania konfliktu na Wschodzie Ukrainy rosyjską agresją, angażuje się w procedury pozbawiania mandatów deputowanych walczących po stronie separatystów. W grudniu 2014 roku zrelacjonował na blogu swoje wystąpienie na żywo w pierwszym programie rosyjskiej telewizji. Zapytany przez prowadzącego, jak należy nazwać państwo, które z wyrzutni GRAD strzela do własnych obywateli, odpowiedział: „Rosją z czasów wojen czeczeńskich” (Honczarenko 2015)¹².

W ostatnim czasie język rosyjski jest na Ukrainie z powodzeniem wykorzystywany także do wyszydzania rosyjskiej propagandy. Na rosyjskojęzycznym portalu tabloidowym „Dusia” pojawił się ułożony w porządku alfabetycznym zbiór nowych pojęć, które w wyniku ostatnich wydarzeń weszły do rosyjskiego języka potocznego używanego na Ukrainie. W tzw. *słowniku 2014* można znaleźć między innymi następujące hasła:

„Dwa raby [dwaj niewolnicy] — obiecana bojownikom Gwardii Narodowej nagroda za uczestnictwo w operacji antyterrorystycznej [...]”.

„Hunta — ukraińska władza każdego szczebla, która nie przeszła na stronę Rosji i samozwańczych republik [...]”.

„Prawosek [człowiek Prawego Sektora] — mityczny bohater, który potrafi latać, może znaleźć się w kilku miejscach na raz, nosi czarno-czerwony strój, jest bezlitosny wobec wrogów, je surowe mięso, zna na pamięć teksty Stepana Bandery i marzy o zajęciu Donbasu, Krymu, Kremla [...]” (Kolorady... 2014).

¹² Ołeksij Honczarenko, ur. 1980, jest synem Ołeksija Kostusiewa, mera Odessy w latach 2010–2013, postrzeganego jako polityk skrajnie prorosyjski i agresywny rusyfikador.

Poza wyszukaną, inteligentną ironią, w wielu miejscach na Ukrainie, także w tych kontrolowanych przez rebeliantów, pojawiają się rosyjskojęzyczne napisy bądź billboardy z niecenzuralnymi słowami charakteryzującymi prezydenta federacji Rosyjskiej Władimira Putina.

Wszystkie przywołane przykłady pokazują, że pod wpływem konfrontacji z Rosją na Ukrainie zanika charakterystyczna dotychczas tendencja — uprawiania wojny językowej w momentach przesilenia politycznego oraz traktowania rosyjskojęzycznych jako „niepełnych” Ukraińców. Z rygorystycznych postaw w zakresie wyrugowania języka rosyjskiego z ukraińskiej przestrzeni publicznej rezygnują skrajnie prawicowe środowiska. Ta sytuacja przywodzi na myśl przypadek Finlandii, w której do połowy XIX wieku językiem elit pozostawał język szwedzki. Na fali „odrodzenia narodowego” do obiegu wszedł język fiński, uprzednio skodyfikowany i wyniesiony do rangi języka narodowego przez epos *Kalewala*. I choć konstytucja niepodległej Finlandii z 1919 roku przyznawała obu językom absolutnie równy status, to nieufność wobec szwedzkojęzycznych Finów utrzymywała się jeszcze do lat trzydziestych XX wieku. Po części odpowiadała za to panująca w ówczesnej Europie nacjonalistyczna atmosfera, po części brak zaufania względem grupy symbolicznie utożsamianej z dawną uprzywilejowaną warstwą społeczną. Problem ów całkowicie przestał istnieć w czasie wojny zimowej 1939–1940, kiedy szwedzkojęzyczni Finowie okazali się równie zagorzałymi obrońcami Finlandii jak ich fińskojęzyczni bracia. Co więcej, wodzem naczelnym armii fińskiej został szwedzkojęzyczny marszałek Carl Gustaf Mannerheim, który porozumiewał się z żołnierzami tylko przez tłumacza. Współcześnie, mimo że liczebność społeczności szwedzkojęzycznej wynosi w Finlandii niewiele ponad 5%, w państwie obowiązuje dwujęzyczne szkolnictwo i dwujęzyczna administracja centralna, język szwedzki jest językiem oficjalnym w tych regionach, w których społeczność szwedzka przekracza określony ustawowo odsetek, na Wyspach Alandzkich zaś jest jedynym językiem urzędowym (Vikør 2000, s. 118; Szul 2009, s. 106–107).

Porównywalnym przypadkiem jest też relacja język–tożsamość w Walii. Obecnie 58% mieszkańców Walii uważa się tylko za Walijszyków, 7% za Walijszyków i Brytyjszyków jednocześnie, 17% tylko za Brytyjszyków, 9,4% za Brytyjszyków (deklarujących jednocześnie drugą tożsamość inną niż walijska), w końcu 13% wyłącznie za Anglików. Jednocześnie około 20% mieszkańców Walii używa celtyckiego języka walijskiego, a dalsze 28% rozumie ten język, choć nie posługuje się nim na co dzień. Istnieją pewne historyczne paralele między Ukrainą a Walią: w XIX wieku w oczach warstw wyższych język walijski kojarzył się z wiejskością i zacofaniem. W ramach odgórnej polityki integracyjnej władze brytyjskie zwalczały ten język, zwłaszcza jego używanie przez dzieci szkolne. Polityka taka była prowadzona w imię brytyjskości, a nie angielskości. Z kolei walijski ruch narodowy — który zasadniczo nie wykroczył poza fazę naukowo-kulturalną — był typowym ruchem etnicznego romantyzmu, zbudowanym wokół języka i folkloru, zwłaszcza że między Walijszykami a Anglikami

nie ma różnic religijnych (jak między Irlandczykami a Anglikami) ani różnic wynikających z odrębnych tradycji państwowo-prawnych (jak między Szkotami a Anglikami). Podobnie jak w przypadku ukraińskim, wielką rolę w walijskiej tożsamości pełniła tradycyjna epika ludowa. Podobny jest też problem dychotomii regionalnej: uprzemysłowiona Walia Południowa jest w większości anglojęzyczna, a wiejska Walia Środkowa i Północna — walijskojęzyczna. Ponieważ jednak brytyjska idea tożsamości w XIX i XX wieku uwzględniała drugi, niższy poziom identyfikacji (angielskość, szkockość, walijskość), to także anglojęzyczni mieszkańcy Walii identyfikują się z walijskością, a współcześnie tożsamość brytyjska coraz bardziej słabnie na rzecz walijskiej. Powstała nawet nowa flaga narodowa Walii — Krzyż Św. Dawida — z którą identyfikują się ci anglojęzyczni Walijszczy, dla których flaga biało-zielona z Czerwonym Smokiem zbyt mocno kojarzy się z nacjonalizmem językowym. Obie flagi jednak nie pozostają wobec siebie w opozycji, ale raczej są uzupełniającymi się symbolami (Szul 2009, s. 190–192; Barbour 2000, s. 40–43; Harries, Byrne, Lymperopoulou 2014).

Jest bardzo prawdopodobne, że język rosyjski powszechnie pozostanie w ukraińskiej przestrzeni publicznej, jednocześnie jednak coraz głębszym zmianom będzie ulegać charakter tej obecności. W lutym 2014 roku Andriej Kurkow zauważył: „Intelektualiści ukraińscy są już na takim poziomie, na którym myśl jest ważniejsza niż droga jej przekazu” (Makarow 2014). Jeśli ta sytuacja się utrwali, ukraińskie partie polityczne utracą wykorzystywany latami w charakterze sloganu wyborczego postulat językowy. Kurkow przypomniał także powtarzane od lat życzenie, aby ukraińska kultura narodowa integrowała całość powstającej na Ukrainie twórczości artystycznej niezależnie od języka. Jeśli tak się stanie, będzie to oznaczało klęskę Rosji w zakresie autopromocji w roli centrum cywilizacyjnego obejmującego Ukraińców. Innymi słowy: pojawi się biała plama na mapie „ruskiego mira”.

BIBLIOGRAFIA

- Andruchowycz Jurij, 1999, *Kompleks geografii narodowej*, tłum. Ola Hnatiuk, „Gazeta Wyborcza”, 27–28 listopada.
- Barbour Stephen, 2000, *Britain and Ireland: The Varying Significance of Language for Nationalism*, w: Stephen Barbour, Cathie Carmichael (red.), *Languages and Nationalism in Europe*, Oxford University Press, Oxford–New York.
- Batalion..., 2014, *Batalion specialnego naznaczenija „Siewier”* (<https://www.facebook.com/severbat?fref=ts> [30.01.2014]).
- Fotofakt. Bilbordy..., 2014, *Fotofakt. Bilbordy w gorodie: „Sławjansk eto Ukraina”*, 1 sierpnia (<http://slavdelo.dn.ua/2014/08/01/fotofakt-bilbordyi-v-gorode-slavyansk-eto-ukraina/> [29.01.2015]).
- Fotofakt. W Donieckie..., 2014, *Fotofakt. W Donieckie pojavilis' bilbordy „Mat'-Ukraina! Bieriegi Donbass, kak syna!”*, 11 sierpnia (<http://www.segodnya.ua/politics/society/v-donecke-poyavilis-bilbordy-mat-ukraina-beregi-donbass-kak-syna-512079.html> [29.01.2015]).
- Fournier Anna, 2002, *Mapping Identities: Russian Resistance to Linguistic Ukrainization in Central and Eastern Ukraine*, „Europe-Asia Studies”, t. 54, nr 5.

- Honczarenko Ołeksij, 2015, blog (http://blogs.pravda.com.ua/authors/goncharenko/page_30/ [31.01.2015]).
- Harries Bethan, Byrne Bridget, Lymperopoulou Kitty, 2014, *Who Identifies as Welsh? National Identities and Ethnicity in Wales*, „The Dynamics of Diversity: evidence from the 2011 Census”, November (<http://www.ethnicity.ac.uk/medialibrary/briefings/dynamicsofdiversity/code-census-briefing-national-identity-wales.pdf> [23.04.2015]).
- Hronika..., 2014, *Hronika sobytij s 17 marta po 9 aprila: czto proishodiło w Donieckie*, 9 kwietnia (<http://dn.vgorode.ua/news/sobytyia/215400-khronyka-sobytyi-s-17-marta-po-9-aprelia-chto-proyskhodylo-v-donetske> [29.01.2015]).
- Iwaniak Olga, 2000a, *Antyrosyjskie nastroje*, „Rzeczpospolita”, 31 maja.
- Iwaniak Olga, 2000b, *Bandycki nadają ton miastu*, „Rzeczpospolita”, 17–18 czerwca.
- Jedyna krajina. Jedinaja strana*, 2015, film (www.kanalukraina.tv [29.01.2015]).
- Jewromajdan Donieck, 2013–2014 (<https://www.facebook.com/EvromaydanDonetsk?fref=ts> [30.01.2015]).
- Kacewicz Michał, 2014, *Sotnie wolności. Ukraina od Majdanu do Donbasu*, Axel Springer, Warszawa.
- Kasjanow Heorgij, 2008, *Ukraina 1991–2007: narysy nowitnioji istoriji*, Nasz Czas, Kyjiw.
- Kijów nie chce..., 2008, *Kijów nie chce newsów z Rosji*, „Rzeczpospolita”, 7 października.
- Kolorady..., 2014, *Kolorady i wyszywanki, raspiatyj malczik, pupok Kobzona i kiborgi — słowar' 2014 goda*, 31 grudnia (<http://dusja.telekritika.ua/smotrovaia/27210>, [31.01.2015]).
- Konończuk Wojciech, Olszański Tadeusz A., 2014, *Co Majdan mówi o Ukrainie? Diagnoza i perspektywy ukraińskiej polityki*, „Komentarze OSW”, 17 stycznia, nr 125.
- Kramatorsk, 2014, 26 sierpnia (<http://rychkoff.livejournal.com/215441.html> [29.01.2015]).
- Kułyk Wołodymyr, 2010, *Dyskurs ukrajinskyh medij: identycznosti, ideolohiji, władni stosunki*, Krytyka, Kyjiw.
- Laitin David, 1998, *Identity in Formation: the Russian Speaking Population in the Near Abroad*, Cornell University Press, London.
- Ługanskij..., 2014, *Ługanskij przedprinimatel' ustanowił antiputinskie bilbordy*, 8 marca (<http://www.dosye.com.ua/news/2014-03-08/luganskii-predprinimatel-ustanovil-antiputinskie-bilbordy-foto-/63238/> [29.01.2015]).
- Makarow Jurij, 2014, *Andrij Kurkov: hoczu, szczoob ukrajinska kultura integrowała w sebe wse, szczo naležit Ukraini*, 8 października (<http://mobile.tyzhden.ua/publication/author/2>, [25.01.2015]).
- Masłoń Krzysztof, 2004, *Kryminał z pingwinem. Rozmowa z Andriem Kurkowem*, „Rzeczpospolita”, 27–28 marca.
- Obraszczeniye żurnalistów..., 2014, *Obraszczeniye żurnalistow k Ukrainie cz. 1–2, Jedinaja strana/ Jedyna krajina*, 4 marca (<https://www.youtube.com/watch?v=8dPI8kp0DEE>; <https://www.youtube.com/watch?v=WPN0QQjRYNQ>, [20.01.2015]).
- Olszański Tadeusz A., 2012, *Problem językowy na Ukrainie. Próba nowego spojrzenia*, „Prace OSW”, Warszawa, nr 40.
- Paszkowa Iryna, 2014, *Lwiv ta Doneck zaklikajut ne spekuluwaty na mowi*, 25 lutego (http://zaxid.net/news/showNews.do?lviv_ta_donetsk_zaklikayut_ne_spekulyuvati_na_movi&objectId=1303382 [27.01.2015]).
- Pogorzelski Piotr, 2013, *Ostre kroki są potrzebne — rozmowa z Olehem Tiahnybokiem*, „Nowa Europa Wschodnia”, nr 1.
- Prohrama..., 2009, *Prohrama WO „Swoboda”* (www.svoboda.org.ua/party/program/ [25.01.2015]).
- Pro kilkist'..., 2001a, *Pro kilkist' ta sklad naselennia Ukraini za pidsumkamy Wseukrajinskoho perepysu naselennia 2001 roku* (<http://2001.ukrcensus.gov.ua/results/general/nationality/> [25.01.2015]).
- Pro kilkist'..., 2001b, *Pro kilkist' ta sklad naselennia Ukraini za pidsumkamy Wseukrajinskoho perepysu naselennia 2001 roku* (<http://2001.ukrcensus.gov.ua/results/general/language/> [25.01.2015]).
- Radziwinowicz Wacław, 2008, *Rosyjsko-ukraińska wojna telewizyjna*, „Gazeta Wyborcza”, 4 listopada.

- Raguckaja Lilija, 2015, *Bywszij bojec „Donbassa”: babuszki i dieduszki, kotoryje kriczali „Noworossija”, tie-pier płaczut*, P29 stycznia (<http://obozrevatel.com/interview/25814-byivshij-boets-donbassa-70-obvinenij-v-adres-semenchenko-pravda.htm> [30.01.2015]).
- Rosyjski..., 2000, *Rosyjski do podziemia*, „Gazeta Wyborcza” 31 maja.
- Russkaja premija, 2014, „Russkaja premija”. *Stiażkina Jelena, Ukraina*, 23 kwietnia (<https://www.youtube.com/watch?v=JbnSBMA4mes> [31.01.2015]).
- Russkij Mir, 2014, *Panel ekspercki — Russkij Mir: wspólnota wyobrażona czy rosyjskie soft power?*, oprac. Grzegorz Skrukwa, w: Marta Studenna-Skrukwa, Anna Stryjakowska (red.), *Rosja w XXI wieku. Zagrożenia. Wyzwania. Perspektywy*, Wielkopolskie Stowarzyszenie Vostok, Poznań.
- Russkojazycznyje..., 2014, *Russkojazycznyje ukraińskie nacjonalisty* (<https://www.facebook.com/groups/rsukrn/?fref=ts>, [30.01.2015]).
- Siemionczenko Semen, 2014, (<https://www.facebook.com/dostali.hvatit?fref=ts>, [30.01.2015]).
- Semkiw Rostysław, 2013, *Kulturna kapitulacija. Jak micniszaje rosyjsko-ukraińska literaturna družba*, „Ukraiński tydzień”, nr 30 (298).
- Shulman Stephen, 2004, *The Contours of Civic and Ethnic National Identifications in Ukraine*, „Europe-Asia Studies”, t. 56, nr 1.
- Skrukwa Grzegorz, 2010, *Rosjanie w walce o niepodległość Ukraińskiej Republiki Ludowej 1917–1921*, w: Grzegorz Błaszczyk, Piotr Kraszewski (red.), *Studia z dziejów Europy Wschodniej. Księga pamiątkowa...*, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań.
- Studenna-Skrukwa Marta, 2014, *Ukraiński Donbas. Oblicza tożsamości regionalnej*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań.
- Szul Roman, 2009, *Język — naród — państwo. Język jako zjawisko polityczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Vikør Lars S., 2000, *Northern Europe: Languages a Prime Markers of Ethnic and National Identity*, w: Stephen. Barbour, Cathie Carmichael (red.), *Languages and Nationalism in Europe*, Oxford University Press, Oxford–New York.
- W Odiessie..., 2014, *W Odiessie pojawilis’ bilbordy [sic]: „Niet sieparatizmu”*, 6 maja (<http://poragovorit.com/news/item/11735-v-odesse-poyavilis-bigbordy-net-separatizmu-foto.html> [29.02.2015]).
- Wid stabilnosty..., 2012, *Wid stabilnosty do dobrobutu — peredyborna [sic] prohrama Partiji rehioniw* (<http://partyofregions.ua/ua/news/event/5018ed00c4ca42cc440002a0>, [21.11.2014]).
- Wihrow Maksym, 2014, *Czomu Shid ne z majdanom*, 9 stycznia (http://zaxid.net/news/showNews.do?chomu_shid_ne_z_maydanom&objectId=1300466 [25.01.2015]).
- Wolonterskaja, 2014, *Wolontierskaja doska objawlenij. Pomożem armii wmiestie* (<https://www.facebook.com/groups/armyuaahelp/?fref=ts>, [30.01.2015]).
- Wilson Andrew, 2002, *Ukraińcy*, tłum. Marek Urbański, Bertelsmann Media, Warszawa.
- Yekelchuk Serhy, 2009, *Ukraina. Narodziny nowoczesnego narodu*, tłum. Joanna Gilewicz, Wydawnictwo UJ, Kraków.

UKRAINIAN RUSSIAN-LANGUAGE PATRIOTISM:
ON CHANGE IN THE FUNCTION OF THE RUSSIAN LANGUAGE IN UKRAINE
AS A RESULT OF THE EUROMAIDAN AND WAR IN THE DONBASS

Summary

This article analyzes the phenomenon of Ukrainian Russian-language patriotism. In the first part, the author concentrates on the socio-linguistic situation in Ukraine since 1991. The next part contains a brief description of language policy in Ukraine in the

1990s and at the beginning of the 21st century, and presents the attitude of contemporary Ukrainian society to the Russian language. The main part of the text presents the changes in perception of the Russian language that have occurred in Ukraine as a consequence of the anti-regime protests at the end of 2013 and beginning of 2014 and then Russia's violation of the country's territorial integrity. The author predicts that the Russian language will not only continue to be widely represented in the Ukrainian public sphere, but will also form part of Ukraine's cultural heritage. At the same time, she suggests that it is likely that the Russian language in Ukraine will become an object for expressions of resentment, contempt, or even hatred toward Russia.

Key words/słowa kluczowe

bilingualism / dwujęzyczność; Ukrainophones and Russophones in Ukraine / ukraińskojęzyczni i rosyjskojęzyczni na Ukrainie; language policy / polityka językowa; civic patriotism / patriotyzm obywatelski